

Uwielbiam ładnie wydane książki, a ta właśnie taka jest. Po raz pierwszy sięgnęłam po tę autorkę. Czy żałowałam? Myślę, że nie mimo to, że nie jest to pozycja wybitna. Ma jednak w sobie to coś, dzięki czemu przeczytałam ją z przyjemnością do końca. Akcja toczy się niespiesznie i mógłby być to zarzut, ale w tym wypadku pozwala zagłębić się w różne wątki powieści. Mamy tutaj zadufaną w sobie i oderwaną od rzeczywistości arystokrację i związane z nią zawile, rodzinne powiązania, homoseksualne małżeństwo i kryminalną intrygę oraz także tragiczne wydarzenia z dzieciństwa i bolesne dorastanie w pozornie wzorowych rodzinach. Porywczość, upór, dumę, niezdolność do miłości, niepewność stałości drugiej kochanej osoby. Najmocniej przyciąga jednak w tej historii ledwie kiełkująca przyjaźń zupełnie obcych sobie ludzi. Najślabiej w tym wszystkim wypada wątek kryminalny. Może denerwować ciągle tłumaczenie czytelnikowi jak dochodzą do pewnych wniosków osoby prowadzące śledztwo. Książka warta przeczytania, polecam.